

„Stróże prawa” wzięli lewe zwolnienia lekarskie

21 września 2021

Policjanci są niezadowoleni z kolejnych podwyżek wynagrodzeń. Zamiast pół tysiąca złotych brutto domagają się więc tej samej kwoty wypłacanej na rękę. Część „stróżów prawa” rozpoczęła nawet protest w tej sprawie, podobnie jak przed trzema laty biorąc najprawdopodobniej nie pokrywające się z faktycznym stanem zdrowia zwolnienia lekarskie.

Uposażenia funkcjonariuszy rosną praktycznie od początku rządów Prawa i Sprawiedliwości oraz Zjednoczonej Prawicy. Pierwsze podwyżki zostały wprowadzone jeszcze za kadencji premier Beaty Szydło, gdy w 2016 roku w porównaniu do roku wcześniejszego wyniosły one 5 proc. Kolejny znaczący wzrost płac miał miejsce w 2019 roku i wynosił około 655 zł brutto dla służb podległych Ministerstwu Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Ostatnia ze wspomnianych podwyżek została wynegocjowana przez rząd i przedstawicieli policji pod koniec 2018 roku. „Stróżom prawa” udało się wówczas zaszantażować MSWiA masowymi zwolnieniami lekarskimi, nazwanymi nawet przez media „psią gripą”. Na dodatek przez parę miesięcy część z nich stosowało pouczenia zamiast mandatów. W wielu miejscach kraju można było zaś odczuć brak osób do patroli, stąd na ulicach pojawiali się nawet policyjni oficerowie.

Teraz sytuacja się powtarza. Co prawda NSZZ Policjantów zgodził się na niedawną propozycję rządu dotyczącą podwyżek, ale nie ma on poparcia samych funkcjonariuszy. W mediach społecznościowych zorganizowali oni zresztą własną akcję „Wielki Protest Mundurowych 2021”, oskarżając szefa związkowców Rafała Jankowskiego o zdradę.

Policjantom nie podoba się bowiem wynegocjowana przez

Jankowskiego podwyżka. Ma ona wynieść 500 zł brutto w ciągu najbliższego roku, natomiast funkcjonariusze domagają się tej samej kwoty, ale netto. Z tego powodu w niektórych regionach policjanci zaczęli brać tak zwane lewe zwolnienia lekarskie. W województwie małopolskim na L4 przebywać ma 15 proc. funkcjonariuszy, a w podkarpackim około 10 proc.

Skontrolowanie fałszywych zwolnień lekarskich u „stróżów prawa” jest sprawą problematyczną. Uprawnień w tej kwestii nie posiada bowiem Zakład Ubezpieczeń Społecznych, ale komisje lekarskie podległe MSWiA. Resort w przypadku protestów sprzed trzech lat nawet nie zająknął się o możliwości ścigania nieuczciwych policjantów.

Na podstawie: Money.pl, BusinessInsider.com.pl

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)